

KURIER Wileński

CZWARTEK, 30 MAJA 1991 R.
nr 104 (11590)



Wielono ustawę
prywatyzacji
mieszkań

...kontynuowała ob-
...sesja Rady Naj-
...posiedzeniu
...przewodniczący
...Światowej Wspólno-
...Wytautasa Bie-
...Serdecznie powitany
...deputowanych podzielił
...myślami. Wyra-
...opinię na temat roz-
...Związkiem Radzieckim
...wiedział, że zanim nie
...się od popolenia
...nie powstrzyma
...agresywnych działań
...Litwie, rozmowy nie
...postępu w pożądanym
...Mówiąc o problemie
...względnych Litwy gość
...swojej roli podjęł
...właściwości proces-
...prywatyzacji.
...omawiany był pro-
...o trybie i wa-
...przewodniczący
...obywateli do
...mienia nieruchomości.
...Zaczęto omawiać wa-
...na których mogą zachowy-
...nieruchomości i wykupuje
...Uchwalono część pie-
...art. 12 o tym, że niez-
...do potrzeb państwa zle-
...wykonywana jest od osób,
...na nią prawo włas-
...nie zajęta jest ona
...krajowi, lotniska, jednostki
...państwową ochronę
...podziemne kable łącz-
...zez rurociągi, a także



W PARLAMENCIE
REPUBLICKI

jeśli założone zostały zbiorniki wodne bądź ich strefy ochronne.
Zakończono omawianie projektu ustawy Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań. Po zredagowaniu poszczególnych artykułów ta długo omawiana ustawa zostanie uchwalona.
Rozpoczęto też uchwalanie według poszczególnych artykułów uchwały o wcieleniu w życie tej ustawy.
W dalszym ciągu omawiany był projekt ustawy Republiki Litewskiej o oświacie. Uchwalono artykuły, określające prawa, obowiązki i odpowiedzialność uczniów oraz ich rodziców (opiekunów, kuratorów), jak też pedagogów. Zaczęto omawiać rozdział, регламентиujący organizowanie i zarządzanie w procesie oświaty. Zaczęto omawiać projekt ustawy „O zmianie art. 7 ustawy o podatku dochodowym osób prawnych Republiki Litewskiej”. Dokument uchwalony zostanie na najbliższym posiedzeniu.
Omówiono porządek dzienny kolejnego posiedzenia, które się odbędzie 30 maja.

(ELTA)

PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Vytautasa Landsbergisa

NA II ZJEZDZIE DEPUTOWANYCH DO RAD SAMORZĄDÓW WILEŃSZCZYZNY 22 MAJA 1991 R.

Mówiąc o tym regionie mam na względzie niełatwą jego historię, to co odziedziczone od wieków i w ciągu ostatnich sówiekich dziesięcioleci. Zauważyłem nieraz, że wśród tych, którzy przemawiają w imieniu ludności kraju, istnieje motyw — boją się krzywd ze strony Litwy. Czy uzasadniona taka postawa, bojaźliwość, przestrach?
Przecież wszystkie decyzje, jakie podejmują deputowani Rady Najwyższej od 11 marca roku ubiegłego, zmierzają ku zgodnie, polepszeniu sytuacji, a nie odwrotnie. Jeśli chodzi w ogóle o samorządy na Litwie — mają one duże uprawnienia, mogą samodzielnie rozstrzygać problemy lokalne. Słowem, możecie bardzo dużo. Czy robicie wszystko we wszystkich dziedzinach? — to sprawa wasza i wyborców. Posłaliśmy drogą ulg odnośnie procentu odliczeń do budżetów waszych samorządów rejonowych. Byłście bardzo zadowoleni. Ponadto rząd zgłosił dodatkowe dotacje ze środków budżetu na placu nauki, na potrzeby socjalne, gospodarcze, na kompensację w związku z podwyżką cen itd. Rejon sołectniczy otrzymał dodatkowo 3 mln rubli, wileński — 5 mln rubli. Dla omówienia powiem, że kowieński rejon — tylko 900 tys. rubli.
Ale wciąż mowa o krzywdach. Czytamy w prasie polskiej, że niby zamknięto tu szkoły polskie, zabraniamy modlić się po polsku. Ludność polska była za niepokojona sprawą wikariusza w Ejszyszkach. Powiadano, pisano, że odbierają księdza-Polaka, przysyłają Litwiną. Wście, że tak nie planowano i tak się nie stało. Ktoś to wszystko po prostu nakręca. Albo weźmy taki problem, jak końcówki nazwisk. Języki mają swoje prawa, oczywiście, możecie je przestrzegać czy nie przestrzegać. Weźmy chociażby takie a nazwiska, jak pan Wysocki. Czy przeraża? Ale gdybyśmy napisali „s” — to już byłoby „krzywdą”. Można traktować gramatyczną piśniewą ze zrozumieniem, racjonalnie, a można robić polityczny problem.
A jednak, co się za tym wszystkim kryje, co się dzieje w tym kraju? Przyjeżdżają wysocy funkcjonariusze KPZRu z Moskwy, znane przyjazdy tow. Szepina, znana działalność tow. Burokwieziciusa. Namiawiają do stworzenia jakiegoś odrębnego państewka na wzór Gagauzów w Mołdawie. Jest to sposób tworzenia napięć, konfliktów, nacisku, szantażu. Czy zainteresowana w tym ludność polska na Litwie?

Kilkakrotnie w Radzie Najwyższej po długich, niełatwych dyskusjach dochodziliśmy do zgody. Dowodzi to, że nie jesteśmy na przeciwnych drogach, że znajdujemy drogę, sformułowania, możliwości. Po tem się dowiedzieliśmy, że Polacy odmawiają. Znow autonomia typu sowieckiego. Nie wiem, co dziś tu jeszcze padnie. Ale mam pewną nadzieję, że tu nie same Sołectniki. Dlaczego to się robi w takim momencie, który jest chyba najtrudniejszy dla Litwy, idącej do niepodległości i do rozstrzygnięcia tego problemu może już latem br? Wszystko bowiem idzie ku temu. Nowy układ radziecki. Możliwe ekonomiczne sankcje. Przetrawiliśmy blokadę. Daj Boże nam otwarta granicę z Polską, nasze morze, port — podolamy problemy. Ludność nasza jest pracowita, nie mniej niż na Zachodzie. W tym momencie widocznie będą wywierane na nas wszystkie presje, aby postawić na kolana. Szantaż jakiegos tam nowego zaboru czy podziału Litwy, służy temu również. Przyjeżdża Szejnin do Sołectnik. Radzi tylko w tym kierunku, namawia: oto będziemy wam pomagali, dawali. Związek Radziecki jest bogaty. Jakby chodzi o jakies państewko w Alirycy; kto wiecie, da, Związek Radziecki, czy Ameryka. Można kupić władzę tego państewka, a może i ludność. To radziecki sposób rozumowania sprawy. Czy też wasz?

Może ktoś naprawdę chce należeć do Białorusi? Może tam Polakom jest lepiej? Ale takie dążenia, jeżeli będą nawet dokonane w sposób nieprawny, nie drogą porozumienia między państwowym między Litwą a Białorusią, nigdy nie będą trwałe. Można tak narobić tylko zamieszek, nowych krzywd, nie daj Boże, przelwu krwi. Już to napięcie nerwowe, które nam stwarzało wojsko, OMON lub spadochroniarze napadający na litewskie urzędy, doprowadziło niesietdy, do dwóch tragicznych wypadków.
Gdyby się nawet stało, że Związek Radziecki dokonał zbrodni bez względu na opinie międzynarodową, nowego rozbioru Litwy, jak za czasów caratu, zaboru Litwy Wschodniej — nie będzie to na długo. Zawsze takie kwestie będą rozstrzygane, na forum międzynarodowym, a nie przez omonowców. I co potem, jak patrzeć w oczy?
Patrzyłem na wasz projekt o odrębnym tu ustawodawstwie. Czy wyobrażalibyście w Polsce jakies odrębne ustawy, nie polskie, a wydawane osobno gdzieś w Białymstoku albo w Sejnach? Albo potrójne obywatelstwo gdzieś na Śląsku? Przyjęłoby, że obywatel stantąd chciałby być jednocześnie obywatelem Śląska, Polski i Niemiec. Proszę porównywać, rozważać. Zasada, na której się tworzy Europa, również w tych sprawach narodowościowych i mniejszości narodowych, jest dobrze omawiana w układzie Kopenhaskim, o którym wcześniej więcej mówili wasi deputowani. Teraz zaś przemilczają. Co głosi Deklaracja Kopenhaska? Pomimo zasad zapewnienia praw mniejszości jest tam bardzo ważna zasada lojalności obywatelskiej wobec państwa, w którym mieszka przedstawiciel tego czy innego narodu, należący do wspólnoty czy mniejszości. Jak w tym świetle wygląda decyzja sołectnicza? Świadczy o całkowitym odrzuceniu lojalności wobec Litwy. Dlatego nazwałem to prowokacją.

Spotkanie z polską frakcją

Wntrek poslowie Senatu
...Krysok i Jerzy Zura-
...spotkali się z przedsta-
...polskiej frakcji na
...parlamentu — Walenty-
...Zbigniewem Bal-
...Leonem Jankiewiczem
...Ryszardem Mackiejka-
...Krzysztofem Okńczyczem i
...Krzysztofem Pietszką.
...reprezentują Obywa-
...kula. Parlamentarny
...posel A. Krysok pełni
...sekreterza. Ponadto A.
...jest członkiem komisji

ds. mniejszości narodowych i etnicznych w Sejmie RP, zaś J. Zurawiecki należy do komisji ds. łączności z Polakami za granicą.
Podczas spotkania omówiono aktualne problemy Wileńszczyzny, dotyczące jej statusu, procesów prywatyzacji, zwrotu mienia byłym właścicielom, obywatelstwa i in. Wymieniono zdania na temat możliwości okazania pomocy w ich rozstrzygnięciu ze strony Polski.

Inf. wł.

Wybrano rektora Akademii Policji

...senat Akademii Po-
...Litewskiej wy-
...rektora tej
...uczelnii. Został
...nim
...kandy-
...prawniczych, docent
...Pumpius. Jest on
...prac naukowych o
...prawa konstytucyj-

nego. Czterdziestoletni podpułkownik policji A. Pumpius pracował na Uniwersytecie Wileńskim, na Wydziale Wileńskim Mińskiej Szkoły Wileńskich. Jego żona jest ekonomistką, ma dwoje dzieci — uczniów.

(ELTA)

Wielokowiana w exlibrisach

...UNESCO w
...całym świecie ob-
...100 rocznica uro-
...Bulhukowa, wy-
...„Białej gwar-
...„Piego serca”,
...„Malgorzaty” oraz
...artykułów grafik
...bibliofilów eks-
...temat wybitnych ut-
...Bulhukowa, wśród
...grafiki portretowe
...plaszta. Np. po-

wieść „Mistrz i Malgorzata” posłużyła jako temat exlibrisów dla wileńskiego plastyka W. Panašowa.
Wileński Muzeum Kolejarzy Litwy wspólnie z miejskim zarządcyem „Kajkaża” zorganizowało pierwszą wystawę ekslibrisowej Bulhukowiany, na librisowej Bulhukowiany, której zgromadzono ciekawą kolekcję malej grafiki, związaną z imieniem wielkiego pisarza.

Inf. wł.

I Konferencja Dziennikarzy Polskich z Kraju i Emigracji



Jeszcze przed laty poseł Edmund Osmańczyk rzucił hasło, aby w Polsce spotkali się dziennikarze i wydawcy pism polonijnych z całego świata. Jego idee poparł Bolesław Wierzbiański, redaktor naczelny „Nowego Dziennika” (USA). I oto na wiosnę tego roku idea zmaterializowała się.

17-19 maja w Domu Polonii w Pultusku spotkały się 72 osoby — ludzie pióra z Europy, Ameryki, Australii — poinformował o tym Jerzy Marek Włodarek, rzecznik prasowy „Wspólnoty Polskiej”, organizatora konferencji. Redaktor Bolesław WIERZBIANSKI mówił o prasie polskojęzycznej i polonijnej na Zachodzie, jej dniu dzisiejszym i perspektywach. Redaktor Wojciech PIOTROWICZ z Wilna przedstawił zbrany stan słowa polskiego na Wschodzie, prasę, wydawnictwa, radio, TV. Natomiast Maciej IŁOWIECKI z Warszawy opowiedział o życiu dziennikarskim nad Wisłą.

Już pierwszego dnia obrad nastąpiły dwa ważne wydarzenia: spotkanie dziennikarzy z prezydentem Rzeczypospolitej Lechem WAŁĘSĄ oraz spotkanie z premerem Janem KRZYSZTOFEM BIELECKIM.

Wszyscy uczestnicy podkreślali że to ważna okoliczność: po raz pierwszy w spotkaniu dziennikarzy polonijnych wzięli udział przedstawiciele środków masowego przekazu ze Wschodu. „Gazeta Lwowska” prezentowała Bożena RAFAŁSKA, grodzieńskie pismo „Głos znad Niemi” — Włodzimierz MAŁASZKIEWICZ, dwutygodnik „Znad Wilni” prezentowali Wanda MIECZKOWSKA i Wojciech PIOTROWICZ (ten ostatni — również audycje polską „Radia Litewskiego”), „Magazyn Wileński” — Michał MACKIEWICZ z Jan SIKIEWICZ. Na spotkanie przybyła również Alewina LEWICKA z Kijowa, gdzie „Polskie Stowarzyszenie Kulturolno-Oświatowe” też mierzy się do wydawania własnego pisma. „Kurier Wileński” reprezentowali Zbigniew BALCEWICZ i Józef SZOSTAKOWSKI. (Nawiąsem mówiąc, okazało się, że nasz dziennik ma największy nakład ze wszystkich pism polskich, ukazujących się poza granicami Macierzy).

Nie mając możliwości opowiedzieć o wszystkich ciekawych spotkaniach odbytych w ramach konferencji (będziemy to czynić w przyszłości), dziś o spotkaniu dziennikarzy w Belwedrze z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej.

W swym przemówieniu do zbranych głowa Państwa Polskiego Lech Wałęsa powiedział m. in.: „Przez ostatnie kilkadziesiąt lat walczyliśmy o wolną Polskę. My — w kraju, wy — na obczyźnie. Wiem, jak wiele poświęciliśmy dla Ojczyzny. Wiem o waszym ogromnym wy-

GOŚCIMI WILNA — DZIAŁACZCE „SOLIDARNOSCI” ŁÓDZI

W Wilnie na zaproszenie Zarządu Miejskiego ZPL bawi delegacja Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” na czele z jego przewodniczącym Andrzejem Słowiakiem. W jej składzie: członkowie Prezydium Zarządu — Henryk Dubaniewicz, Henryk Fiks, członkowie Zarządu — Jan Jędrzejczak, Jerzy Obrembski, Leszek Siński.

Goście mieli spotkania w siedzibie ZM ZPL, samorządzie m. Wilna, z przedstawicielami Kół ZPL, placówek prowadzących działalność gospodarczą, związkowcami Litwy, przedstawicielami Sejmu Sajudisu. Wezmą także udział w uroczystościach z okazji Bożego Ciała.

silku i samozaparcia. Bez wolumina słowa nie byłoby wolnej Polski. Łączy nas wspólny cel: dobro, dobre służenie Rzeczypospolitej. Jako prezydent wybrany przez naród w pierwszych demokratycznych wyborach, postawiłem sobie cel najważniejszy. Jest nim uruchomienie wszystkich środków, jakie mogą doprowadzić do odrodzenia naszego kraju. Jest to ogromne zadanie — również dla polskiej emigracji. Byliście ambasadorami sprawy polskiej. Bądźcie nimi nadal. Za to wszystko, co uczyniście dla sprawy wolności, za waszą wierność polskości dziękuję z całego serca. Wiem, że Polska może liczyć na was”.

Te słowa w jednako wymierzone były do rodaków na Zachodzie, jak i na Wschodzie. Prezydent RP zaprosił uczestników do rozmowy. Wystąpienia gości rozpoczął jeden z żyjących potomków ostatniego przedwojennego rektora Uniwersytetu Wileńskiego Stefana Ehrenkreutz, jego syn mieszkający obecnie w Australii, pan Andrzej Ehrenkreutz. Kontynuowali ją Bolesław Wierzbiański z „Nowego Dziennika”, Alexander Pruszyński reprezentujący pismo „Express” z Kanady i inni mówcy. Podkreślano również potrzeby polskich środowisk na Wschodzie.

Prezydent RP Lech Wałęsa tak scharakteryzował stan rzeczy: Wiele spraw w Polsce dzieje się nie tak, jak byśmy sobie życzyli. Ja, pamiętając Państwo, mówię, że będą starał się być nitypowym prezydentem, „latającym Holendrem”, a jeszcze inaczej — regulatorem. I dziś muszę powiedzieć tak: tak jak regulacja poddaje mi się rząd, który jest nasz i rozumie to wszystko, tak regulacja zadaje nie mam z parlamentem, ponieważ jest to parlament z układów. A może nawet inaczej: zadanie jest tak ogromne, że prawo nie zdąży za wyznacznymi czasu, a jednocześnie jest i opr struktur starych. W związku z tym w niedługim czasie będę musiał, jeśli chcę Polskę reformować tak jak obiecałem, zwrócić się, aby parlament ten albo następnym dał szansę rządowi rządu. W tych warunkach, kiedy pojawiają się nowe wyzwania, nie ma mowy, żeby parlament zdążył. Takim wyzwaniem są sprawy może litewskie, to one się wcześniej pojawiły, ale i inne jeszcze. Zanim prawo ustalimy, organizacje, które mają działać — to za długo trwa. Tracimy wiele

rzeczy, które trzeba natychmiast rozwiązywać. I trzeba mieć trochę więcej władzy. Władzy tej, która w zdecydowaniu, aby wyzwanym sprostać (...). Ale to nie jest ograniczenie demokracji. To jest pomoc, aby demokracja mogła się spokojnie rodzić (...).

Nie mając możliwości przekazania treści, przemówień wszystkich uczestników, zaprezentuję o czym mówili przedstawiciele świata dziennikarskiego ze Wschodu i skrócone wersje odpowiedzi prezydenta Lecha Wałęsy.

Wanda Mieczkowska (dwutygodnik „Znad Wilni”) podziękowała za wielką pomoc z Polski. Zadała również pytanie: jak możemy Polsce pomóc? Możemy to uczynić, tylko trzeba wiedzieć w jaki sposób?

Prezydent Lech Wałęsa podziękował mówczyni, podkreślając, że niepełne, nie do końca może dobre rozwiązania Macierzy jednak są przez rodaków na Litwie zrozumiałe.

Zbigniew Balcewicz, „Kurier Wileński”: Panie Prezydencie! W słowie wspólnym zwracał się Pan do Polaków na emigracji i Polonii. My reprezentujemy Polaków nie na emigracji i nie w Polsce. Jesteśmy autochtonami, mieszkamy na swoich ziemiach. Poza granicami Polski, które są obecnie niepodważalne i my nie kwestionujemy tego, pozostala cześćka narodu polskiego. Kiedy Pan, Panie Prezydencie, obiecuje oświadczać się Polakami na Litwie i ułożeniem poprawnych stosunków między nami, to czy jest to Litwa?

Prezydent Lech Wałęsa: Musimy poprawić nasze możliwości prawnykonawce. Wtedy i kontakty, i rozwiązania, i wykorzystanie szans będzie większe. Dzisiaj jeszcze robimy źle, czas na poprawienie. Ja o tym już bardzo myślę. Ale, jak mówię, nie mam siły wykonawczej, gdyż nie zdążają uregulowania prawne, energia idzie w inne miejsca i takie tematy jak stosunki litewskie i ukraińskie nie są zatlaniwane, a powinny być. My nie wykorzystujemy szansy, gdzie indziej się szarpiemy, na mniej ważnych sprawach.

Bożena Rafałska („Gazeta Lwowska”): Nasza gazeta istnieje 180 lat. Teraz ukazała się

pierwsze numery po 50 latach nieistnienia. Polakom we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej nie jest łatwo; dotychczas ani Towarzystwo, ani gazeta nie mają własnego lokalu. Moi rodacy prosili Pana pozdrowić i wyrazili życzenia, aby Pan Prezydent w swoich podróżach uwzględnił Lwów. Może to ułatwić naszą sytuację.

Prezydent Lech Wałęsa: Gdy ambasador radziecki przyjechał mnie zapraszać, powiedział mi: „Proszę Pana, ja nie pytam się „czy”, tylko jak ja mam dojść do Kresów Wschodnich, bo ja kocham te tereny i wielu Polaków kocha. Nie chcę podjąć, bo nie można tego robić, bo nie można krzywdzić siebie przysparzać (...). Czy wolności dla tych terenów tak samo, jak i dla Polski i na zasadach, jak powtarzam, epoki, w której żyjemy, gdzie rozwiązuje się problemy, gdzie się otwiera granice, a nie robi granice. W związku z tym w koncepcji mojej zamierzam i rybkę z Wilenki zjeść i we Lwowie też być — na kawie.

Alewina Lewicka z Kijowa prosiła, aby Prezydent powiedział kilka słów do rodaków na Ukrainie. Natomiast jako dziennikarka sportowa poprosiła, aby Lech Wałęsa wyraził swój osobisty stosunek do sportu. Bo — jak powiedziała — „Pańskie obecne życie przypomina chyba bieg przez płotki, albo inaczej — skoki ze spadochronem”. (Pani Alewina jest Rosjanką, języka polskiego nauczyła się samodzielnie i słowo „plotki”

wypowiedziała jako „plotki” czego zrozumiałyśmy jako roześmiana i wprawiła w humor wszystkich dziennikarzy. Prezydent Lech Wałęsa bardzo serdecznie uśmiechnął się do pytania i powiedział w Belwedrze ma słowo „plotki” i codziennie w swoim sekretariacie gra w ping-ponga, dość często, a nie tylko w basenie.

Odpowiadając na zadane pytanie Prezydent powiedział: „Jeśli chodzi o zwrócenie uwagi na Ukrainy czy innych narodów, uważam jako praktyczny, że możemy skazać na siebie Polaki ani Ukrainy do Ameryki nie zamierzam, choćby ktoś chciał. Zostaniemy w tym miejscu. A jeśli tak, to wypracujemy wnioski z naszych doświadczeń. Postaramy się być bliżej mi sąsiadami (...). W Europie i gdzie indziej dąży do wyrównania poziomów, a w Belwedzie nam łatwiej byłoby osiągnąć. Ja w tym kierunku mierzę i mam nadzieję, że Ukraina i sąsiadzi też. Tym, kiedy tak jest niebezpieczne, kiedy środki techniczne są niebezpieczne, one nas muszą do wyciągnięcia takich warunków i będzie nam się narządo dobrze żyło. Tego Litwie i innym narodom nie chce. Józef SZOSTAKOWSKI Warszawa—Wilno NA ZDJĘCIU: podczas konferencji prasowej w Belwedrze dziennikarzy ze Wschodu i z chodu uwanie słuchali wiodzi Lecha Wałęsy. Fot. Jan Grunwald

Z Tours - z nagrodą

Informowaliśmy niedawno, że do francuskiego miasta Tours znów zaproszony został Chór Kameralny Konserwatorium w Wilnie. Dwa lata temu zespół wziął udział w tamtejszym festiwalu muzyki chóralnej, zdobywając najcenniejsze nagrody, w tej liczbie prawo ponownego uczestnictwa w festiwalu.

I znów litewski chór zdobył miano najlepszego, choć współ-

zawodniczył z chórami — laureatami konkursu międzynarodowych m. in. w Wiedniu, Madrycie, Węgry.

Na koncertach koncertujących w Wilnie wykonali „Stabat Mater” młodego kompozytora Wiktora Barkausasa, „Dziękuję” poświęcony wydarzeniom w styczniu 1991 r. na temat wojny, pozycje Jonasza Tarnowski, Wytalassa Miszkinis.

Studia po polsku Czy tradycje Batorowe będą kontynuowane

Już od jesieni, co jakiś czas informowaliśmy Czytelników o tym, jak się mają sprawy z ucieśnieniem idei powstania polskiej uczelni na Litwie. Podczas wielu rozmów, dyskusji zarówno z decydentami od tych spraw w republice, jak i RP, wykrystalizowała się idea powstania społecznego uniwersytetu polskiego na Litwie. Przez grupę koordynacyjną przygotowany został statut oraz model uczelni. Właśnie te dokumenty są obecnie przekazywane rządowi republiki. Bowiem właśnie tam ma się zrodzić wiążąca odpowiedź, co do rejestracji, przydzielenia pomieszczeń oraz (częściowego) finansowego wsparcia przyszłej polskiej uczelni.

Bardzo istotną sprawą jest znalezienie odpowiedniego dla uczelni pomieszczenia zarówno pod względem lokalizacji, jak i względów prestiżowych — konieczne jest posiadanie gmachu w centrum miasta. Nieste-

ty, dotychczas starostwo staromiejskie m. Wilna, w którego budynkach znajduje się większość budynków nadających się na ten cel (zdaniami grupy koordynacyjnej) nie wyraziło swego konstruktywnego stanowiska wobec żadnej propozycji, raczej stanowczo mówiło „nie”. Zastępowane to wyremontowania i późniejszego wykorzystania obiektu są w takim stanie, że praktycznie należy je odbudowywać od podstaw. Możliwe, że sprawa z lokalem w jakiś sposób ruszy, po uzyskaniu odpowiedzi od rządu. A na razie grupa koordynacyjna ds. utworzenia polskiej uczelni na Litwie na podstawie wyników zamieszczonych m. in. w „K.W.” ankiet, czyniąc obliczenia, już dziś może powiedzieć, że dąłoby się skompletować 8 grup studenckich. Prawda, organizatorzy bardzo by sobie chwalili, aby zarówno przyszli studenci, jak i nauczyciele, kierownicy szkół, rodzice wypo-

wiedzieli swe zdanie, co do funkcjonowania takiej grupy, kształtu przyszłej uczelni polskiej. Bowiem na pierwszym etapie tworzenia czegoś nowego, każda propozycja, mądre zdania, rada się liczą. Dziś zachęcając młodzież (i nie tylko) do stawiania pytań, co do funkcjonowania przyszłej uczelni, poprosiliśmy dr. R. Brazini, odpowiedzieć na kilka z nich.

Czy prócz wymienionych w ankiecie, będą też inne kierunki studiów?

Odpowiadając na ankietę, należy wskazać pożądany dowolny kierunek studiów, a nawet dwie lub kilka specjalności, które ciekawiają kandydata. O ile takiej specjalności nie będzie na uczelni w Wilnie, B poprzez służbę delegatory uczelni przewidziane jest kierowanie na studia do innych szkół wyższych, a także na pełne lub częściowe studia do RP.

Córka kończy szkołę w najwyższym językiem naukowym. Czy będzie mogła studiować na Uniwersytecie Politechnicznym? Jak będą dla niej wymagania wstępne?

Dla absolwentów szkół wyższych, polskich planujemy studia maturalne. Studium, które będzie dawalo wiedzę z zakresu języka, literatury, kultury i sztuki. Nie może być zależność od egzaminów wstępnych, ale egzaminów wstępnych zasadach.

Polska uczelnia, to dla wielu nowa sprawa na naszym polu studiów. Czy przewidziane jest możliwość opieki nad dziećmi, opiekunów rodziców, opiekunów na czas wyjazdów? Owszem, jest to sprawa, którą przemyśleliśmy i przewidziane jest także na polu opieki oraz w dziedzinie

Od krzesła do komputera

EKSPOZYCJA W PALACU WYSTAW

Jak urządzić miejsce pracy, by wygodnie a tym samym wydajnie się pracowało — odpowiedź na to pytanie uzyskać można po obejrzeniu ekspozycji czynnej obecnie w Litewskim Centrum Wystawowym przy Al. Laiswes 5. Co prawda, ta odpowiedź dla tych, którzy nie mają waluty, będzie tylko teoretyczna, albowiem wszystkie to cudenka są do nabycia, ale oczywiście nie za ruble. My zaś zwykli śmiertelnicy możemy tylko cieszyć oko i wzdychać. Bo o takich stolach,

krzesłach, telefonach — tylko matczy.

Pokaz został zorganizowany staraniem przedsiębiorstwa akcyjnego INFO-TEC oraz firmy niemieckiej Hamburg-Vilnius — EXPO. Demonstrują tu swe wyroby firmy z Austrii, Japonii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Litwy. A te wyroby, jak nadmieniliśmy powyżej, są najprzeróżniejsze: rozpoczynając od biurka, krzesła poprzez telefony, komputery, maszyny do pisania kończąc na zwykłych olówkach i długopisach. Zresztą nie tak zdów zwykłych,

bo dobrych kilkadziesiąt lat po ziemi chodzą, a takiej gamy i różnorodności, jaką przedstawiała firma „Rotring” — nie widziałam.

A czy nie wzbudzą zachwytu kalkulatory, maszyny do pisania, aparaty telefoniczne firmy „Olympia”. Chciałoby te miniatury, albo mające kontury zabawkowego samochodu.

Można tu również się poznać z propozycjami litewskiej firmy INFO-TEC, specjalizującej się m. in. w projektowaniu zarówno miast, osiedli, jak też ich wystroju.

Jest to kolejno czwarty pokaz firmy INFO-TEC w ciągu

pótoroecznego zyciorysu — zaznaczył dyrektor Kestutis Naujokaitis. W ciągu tego czasu firma eksponowała swój dorobek nie tylko w republice, ale też na Lotwie, i w Estonii. Nie chodzi tu wyłącznie o prace projektantów. Uznanie zdobyły również przyrządy do pomiarzenia zanieczyszczenia powietrza i inne.

Natomiast firmy zagraniczne, które przedstawiały wszystko niezbędne do urządzenia miejsca pracy, liczą na partnerstwa. Dobrze by to było, ale zdów tradycyjnne pytanie: a za co, skoro z walutą jest bardzo kruch?

Helena GLADKOWSKA



KTO URODZIŁ SIĘ 30 MAJA

Wierzy w siebie, dla wladzy i potrafi... trudne zadania... człowiek niezwykły... sympatyczny... obdarzony wladciwosciami... cjalnymi. Robi kilka rzeczy...

Kobieta urodzona... raz ma dwóch mezczyzn... przytwa kilka dluzszych... zków.

Kto urodzil się... różnia się swa... wpływami i... Umysl jej... cjalne uzdolnienia... nie ma innych... tualność... ziemią (-cem).

Na ogół wie... Wady. Chętnie... dumny, samowolny i... je swa obowiązki.

Co mu grozi. Ugan... sensacją, ob... poważne przytocz...

Inf. wł.

Uwaga: szkoły, biblioteki, kluby, stowarzyszenia polskie

Redakcja nasza otrzymała pismo z Fundacji „Oświata Polska za Granicą”. Zawiera ono informacje, że Fundacja rozpoczyna realizację (finansowaną przez rząd RP) programu zapoziatrwania ośrodków polskich na terenie ZSRR, Ru-

munii i Zaolzia w prasę z kraju.

Fundacja zobowiązuje się przysłać czasopisma bezpłatnie i regularnie. Zamówienia składają mają wyłącznie instytucje: szkoły, przedszkola, biblioteki, kluby, stowarzyszenia

polskie.

Wszyscy zainteresowani, którzy dotychczas nie otrzymali pocztą specjalnego blankietu z zamówieniem na prasę, proszeni są o kontakt listowny z Fundacją. Podajemy jej adres: 01-800 Warszawa 45, skr.

poczt. 26, Fundacja „Oświata Polska za Granicą”.

Do każdego zgłoszenia (poza pełnym i wyraźnie napisanym adresem) należy dołączyć podstawowe informacje dotyczące zgłaszanej instytucji.

Telewizja

PIĄTEK, 31 MAJA Wilno

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Rozmowa Baltów. 8.25 — Koncert. 8.50 — Zadania dla klasy 9 egzaminu z algebry. 9.00 — Powroty. 9.45 — Okno: Wiadomości ze świata. 17.00 — Program CNN. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Przegląd krajowy. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości (pol.). 19.10 — Litwa na świecie. 19.40 — Miesiąc „X” w rodzinie. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Panorama. 21.00 — W świecie filmu. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Przegląd koszykarski.

Warszawa

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Domowe przedszkole. 10.35 — Szkoła dla rodziców. 11.00 — „Chłopi” (9) — serial TP. 12.55 — Telegazeta 13.00—16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości. 17.10 — Video-Top. 17.20 — Dla dzieci: „Lizak”. 17.50 — Dla najmłodszych: „Chuchcia”. 18.05 — Język angielski dla dzieci. 18.15 — Telexpress. 18.35 — „Raport” — polityka wschodnia Watykanu. 19.00 — „10 minut”. 19.20 — „Chłopi” (9) — serial TP. 20.00 — Express gospodarczy. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Sprawy rodzinne”. (4) — serial prod. włoskiej. 22.40 — Zespół „Zapis” przed-

stawia. 23.20 — Weekend w „Jedynce”. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Kronika mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów.

Moskwa I

6.30 — Poranek. 9.00 — Koncert. 9.30 — Film dok. 10.10 — Do lat 16 i dla starszych. 10.55 — Film fab. „Wystrażal w jezyku”. 12.00 — TSN. 12.15 — Panorama filmowa. 15.00 — TSN. 15.15 — Film fab. „Zimowisko na Chłodnej”. 16.25 — W świecie zainteresowań — filmowanie. 16.40 — Koncert. 17.05 — Dla was, weterani. 18.30 — Wiadomości międzynarodowe. 18.45 — Kreskówka. 18.55 — Audycja muzyczna. 19.10 — Film fab. „Dziwak z 5 b”. 21.00 — Czas. Program WID. 24.00 — TSN. 0.15 — Portrety jazzowe.

Moskwa II

8.00 — Gimnastyka poranna. 8.15 — Film dok. 9.10 — Film dla dzieci „Testament starego mistrza”. Odc. 4. 10.15 — TV abonament muzyczny. 11.15 — Kreskówka. 11.30 — Film dok. „Homo sovieticus”. Rosjanie odeszli”. 12.00 — Miss ZSRR — Miss Ameryka. 13.30 — Film fab. „Miłość nie przebacza”. 14.35 — Leningradzkie akwarele. Spiewa A. Dolski. 15.05 — Longo Mai — żyj długo. Audycja 2. 17.00 — Temat z wariacjami. 17.30 — Jazmyn. 18.15 — Dialogi. 19.00 — Arena. 19.45 — Sport dla wszystkich. 20.00 — Wieści. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Mistrzostwa Francji w tenisie. 21.00 — Czas. 21.45 — Program polityczny. Przed wyborami prezydenckimi Rosji. 22.00 — Zjednoczenia twórcze „Republika” przedstawia. 22.15 — Nowości

SOBOTA, 1 CZERWCA Wilno

8.45 — Tematy egzaminów z języka ojczystego i literatury dla klasy 12(11). 9.00 — Wiadomości. 9.15 — Sygnal z Klajpedy. 10.15 — Program dla dzieci. 11.15 — Panorama tygodnia (ros.). 11.40 — Sport. 12.40 — Film fab. dla dzieci „Trzech grubasów”. 14.05 — Wideofilm „Litwa w Europie”. 15.05 — Zaspiewajmy nową pieśń. 15.45 — Trzy barwy czasu (ros.). 16.40 — Program białoruski. 17.00 — Okno wiadomości ze świata. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Telefon pytań i odpowiedzi przeglądu krajowego. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości (pol.). 19.10 — U Danute. 20.10 — Dobranocka. 20.30 — Panorama. 21.20 — Zagroda. 22.00 — Audycja „Słowo”. 22.20—23.30 — „Bez nazwy”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 0.35 — Nocny seans.

Warszawa

9.35 — „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „5-10-15” — program dla dzieci i młodzieży. 11.40 — „Na zdrowie” — program rekreacyjny. 12.00 — IV pielgrzymka Papieża — ceremonia powitania. 13.00 — Wojskowy program publicystyczny. 13.25 — Koncert życzeń. 13.55 — Telemost: Polska—USA (ekologia). 14.35 — „W kinie i na kasie”. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — „Flesz” — magazyn informacyjno-muzy-

czny. 16.40 — „Maestro” — film dok. 17.15 — IV pielgrzymka Papieża — Msza św. przy kościele św. Ducha (Koszalin). 19.50 — Z kamerą wśród wzorzał. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Quo vadis” — film fab. prod. USA. 24.00 — Pierwszy dzień pielgrzymki Papieża. 0.15 — Wiadomości wieczorne.

Moskwa I

6.30 — Wczesnym rankiem. Film dok. 6.50 — Kreskówka „Bajka o złotym koguciku”. 7.30 — Gimnastyka rytmiczna. 8.00 — TSN. 8.15 — Poranny program rozrywkowy. 8.45 — Wszyscy lubią cyrk. 9.30 — Koncert. 9.45 — Tematy włoskie. 10.35 — Gwiazda poranna. 11.35 — Filmy reżyserskie G. Natansona — „Raz jeszcze o miłości”. 13.10 — Ziemia — to nasz wspólny dom. 13.15 — Spotkanie z pisarzem A. Prochanowem. 14.30 — Bezpieczeństwo ruchu. 15.00 — TSN. 15.15 — Dialogi polityczne. 16.15 — Suita z baletu S. Prokofiewa „Kopciuszek”. 16.55 — Chwile poezji. 17.00 — Kreskówka „Pszczółka Maja”. Odc. 1. (Niemcy—Austria). 17.35 — Panorama międzynarodowa. 18.20 — Film fab. „Wieczny maż”. Odc. 1 i 2. 21.00 — Czas. 21.45 — Klub wesołych i pomyślowych-91. 23.45 — TSN. 23.55 — Do i po północy.

SPRZEDAM

caukier. Zwracać się: Utana, tel. 8239 — 5-55-57 (telefonować po pracy).

OFERTY

Zatrudnię się do prac pomocniczych na budowie na okres letni w Polsce. Zgłaszać się: Wilno, tel. 67-31-06.

Kalendarium

◆ Czwartek (30.V) jest 150 dniem 1991 r. Do końca roku — 215 dni. ◆ Znak Zodiaku — Bliźnięta. ◆ Imieniny: Feliksa, Ferdynanda, Jana. ◆ Wschód Słońca — 4.53, zachód — 21.42. Długość dnia 16 godz. 49 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 30 maja zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr północny, północno-zachodni, umiarkowany. Temperatura 16—18 stopni. W ciągu następných dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 2—7, w dzień 14—19 stopni.

Podzielimy ból nauczycielki Wileńskiej Szkoły Średniej nr 14 Fryderyki Bartoszewicz z powodu zgonu Brata. Koleżanki z pracy

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu nauczycielki Krystyny LAWRYNOWICZ składa Rodzina grono nauczycieli Rudamińskiej Szkoły Średniej nr 1.

WILENSKA SZKOŁA KOLEJOWA ogłasza zapisy do grupy z polskim językiem wykładowania, gdzie można będzie zdobyć zawód pomocnika maszynisty lokomotowy spalinowych. Nauka trwa 2 lata 10 miesięcy. Zapraszamy tych, którzy w tym roku ukończą 9 klas szkoły średniej. Zwracać się: Wilnius, ul. Islandijos 3/18. Tel. 62-97-28, 62-89-28.

KURIER Wileński Dziennik społeczno-polityczny Rędy Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nazw adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5. Indeks 67218 Cena 10 kop. Zam 1017. Nr rejestracji — 322. Drukarnia „Wiltite”

TELEFONY: Redaktor — 01-15-16, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 01-36-34. Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 02-97-10; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu — 01-71-25; życia politycznego; lotów — 22-37-38; życia wal; korespondentów — 22-42-40; stoleczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 01-15-16.

Redaktor Zbigniew BALCZEWICZ OGŁOSZENIA ORAZ PRZYJMOWANY przy ul. Islandijos 3/18 (tel. 01-88-81) od godz. 8 do 18